

Jakby Jutra Miało Nie Być – Friendz

Ej byczku
Dawaj to głośniej,
Ja tracę kontrolę
I nie wiem, czy one są na to gotowe
(Z na- z na- z na- z na)
Z nami jest zawsze ogień
No i nie wiesz, co zdarzy się potem
Mam tyle spraw na głowie
Ale zawsze jestem w dobrej formie
I chyba rozwalę ten obiekt
(-----)
Jakby jutra miało nie być
Uśmiech, lecz nie do kamery
Dzisiaj nie liczą się błędy
(Błę, błę, błędy)
Przełamujemy bariery
Od premiery do premiery
Liczą się tylko momenty
Skaczę ze sceny
Na raz, dwa, trzy
Jest ich coraz więcej
Na raz, dwa, trzy
Wszyscy w górę ręce
Na raz, dwa, trzy
Jest gęste powietrze
Na raz, dwa, trzy
Wrzucaj to na pętlę
Na raz, dwa, trzy
(-----)
Na raz, dwa, trzy
(-----)
Na raz, dwa, trzy
(-----)
Na raz, dwa, trzy
(-----)
Na raz, dwa

Serce równo z rytmem
Bije całe życie
To ten bit, bit, bit
Oddechy na szybie
To brak ograniczeń
Chcemy żyć, żyć, żyć
Jakby jutra miało nie być
Uśmiech, lecz nie do kamery
Dzisiaj nie liczą się błędy
(Błę, błę, błędy)
Przełamujemy bariery
Od premiery do premiery
Liczą się tylko momenty
Skaczę ze sceny
Na raz, dwa, trzy
Jest ich coraz więcej
Na raz, dwa, trzy
Wszyscy w górę ręce
Na raz, dwa, trzy
Jest gęste powietrze
Na raz, dwa, trzy
Wrzucaj to na pętlę
Na raz, dwa, trzy
(-----)
Na raz, dwa
(-----)
Na raz, dwa, trzy
(-----)
Na raz, dwa
(-----)
Na raz, dwa, trzy



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych